

Marek Kolasiński
ul. Montelupich 7
31-155 Kraków

Kraków, dnia 11 listopada 2005 r.

Szanowny Pan
Zbigniew Ziobro
Minister Sprawiedliwości

Szanowny Panie Ministrze!

Dziękuję za wielką odwagę z jaką PiS zapowiedziało i przystąpiło do uczynienia Polski sprawiedliwej i wolnej od agentury, gdzie prawo będzie prawo znaczyć! Wierzę, że i w moim przypadku wymarzona dla mnie zapowiedź będzie zrealizowana.

Proszę, aby autorytetem Ministra Sprawiedliwości stanął Pan na czele obrony, bodaj najbardziej sponiewieranej polskiej rodziny, gdyż Sądy stały się narzędziem bezprawia, a Prokuratura pieczętą legalizującą policyjną przestępczość.

Proszę nie dać się zwieść sześciolatnim pomówieniom i faktom prasowym tworzonym pod parasolem agentów służb-owych, lecz proszę spojrzeć prawdzie w oczy i ujawnić ją w świetle mojego nienagannego życia i w cieniu samo-Sądów służb-owych!

Teraz złodzieje, którzy współuczestniczyli w grabieży mojego kilkudziesięciomilionowego majątku robią ze mnie złodzieja pod pozorem braku woli i braku możliwości dopłaty ostatniego mojego kredytu, stanowiącego zaledwie kilka procent tegoż majątku, a faktycznie tę dopłatę udaremniono i uniemożliwiono mi przez brutalne działania CBS, polegające na zniszczeniu mojej działalności gospodarczej i 4-letnim więzieniu mojej osoby! Kto tu jest złodziejem, a kto OFIARĄ?

Nie znajdzie Pan w Polsce lepszego przykładu celowego rozkładania państwa, niż tego, dokonywanego od wiosny 2000 r. na mnie i na mojej rodzinie, gdzie dla obrony korupcji sfingowano śledztwo i zorganizowano ten haniebnny proces!

W świetle największych i bezspornych oszustw śledczo-procesowych w Polsce, z czego już nikt wyłgać się nie potrafi, w czasie, kiedy ja piąty rok mam przebywać w więzieniu, pomimo braku prawdziwych dowodów mojej winy, nie może Pan odmówić Polsce i mnie szczególnego zainteresowania się właśnie tą sprawą, w której z jednej strony stoi ofiara byłego posła i jego rodzina, a z drugiej potężna mafijna „grupa” oparta o agenturę, a mająca swe korzenie w „aparacie sprawiedliwości”!

Dziś, jak nigdy przedtem, widzę wielki sens mojego czteroletniego więzienia i doświadczania, sześciolatnich szykan i represji. Moja sprawa w świetle prawdy, to idealny dowód na konieczność przeprowadzenia gruntowej walki z korupcją i przestępczością, którą należy zacząć zwalczać od porządkowania i wyeliminowania zdeprawowanych i zdemoralizowanych sędziów i prokuratorów, którzy z bezprawia uczynili sobie sposób na życie, prawo i Naród mając w pogardzie!

Nie zdarzył się jeszcze w Polsce od 1989 roku taki przypadek, aby wielce uczciwego posła i przykładną jego rodzinę przerobić na bandytę pochodzącego z mafijnej rodziny!

To już nie o prawo i sprawiedliwość chodzi, ale o zwykłą ludzką uczciwość jakiej zabrakło elitom poprzedniej władzy!

Policjanci z katowickiego CBS zamiast ścigać przestępców, na zamówienie fabrykowali dowody przestępstw. Prokurator Robert Hernand znany z tworzenia fałszywych dowodów w innych sprawach, w mojej, zamiast zwalczać przestępczość, współtworzył

falszerstwa i współuczestniczył wraz z pospolitymi złodziejami w grabieży mojego majątku. Firmował lewe zarzuty i ścigał uczciwe osoby, by taić prawdę o bezzasadnym dochodzeniu i aresztowaniu mnie i wielu bliskich mi osób!

Jeżeli ten prokurator, który już od lat powinien przebywać w więzieniu, w majestacie prawa nadal może oskarżać i zacierać ślady własnych i mafijnych przestępstw, to sprawiedliwości być nie może, a realizacja prawa faktycznie staje się fikcją!

„Grupa” potrafiła „ustawić” sobie sąd i sędziego Dariusza Żabińskiego (na moją sprawę awansowanego z asesora) do tego stopnia, iż sąd zamiast dochodzić do prawdy, prawdę tę zatajał, a kiedy sens i cel całego oskarżenia legł w gruzach, wbrew prawdzie, wbrew prawu i zasadom procedowania, sędzia ów dopełniając czary bezprawia wydał „wyrok na zamówienie”! dziewięć lat więzienia, to i tak niewiele za moją odwagę ujawnienia korupcji władzy i ciągłego ujawniania kolejnych przestępstw ludzi z „aparatu”. Proszę porównać

9-letni wyrok na niewinnym człowieku z wyrokami na bandytach z mafijnych grup przestępczych!

Panie Ministrze! – Proszę zażądać od prokuratora, aby pokazał Panu z ponad 60 tys. stron akt sprawy, choćby jedną stronę świadczącą o moim jakimkolwiek oszustwie, wyłudzeniu bądź falszerstwie, skoro zażądał dla mnie 11 lat więzienia (z 286 art. KK – o wyłudzenie i oszustwa) to niech Panu pokaże jeden prawdziwy dowód osiągnięcia przeze mnie korzyści wbrew prawu – nawet 1 zł.! Albo też, że taką korzyść osiągnąłem przez inną osobę! Cemu tego zabrakło?

A ja Panu pokażę setki stron z akt sprawy fałszywych i wymuszonych zeznań, gdzie na całą stronę treści zeznań co najmniej 14 świadków są tożsame, do tego stopnia, że mężczyźni tak samo jak kobiety zeznają w rodzaju żeńskim np. „byłam”, gdzie zeznania poszczególnych świadków na przestrzeni kilku kolejnych lat są komputerowo przenoszone łącznie z błędami. Jak można na podstawie tak haniebnie kryminalnego śledztwa skazać niewinną osobę. Kto i dlaczego preparował takie oszustwa i tworzył taką farsę procesową? Czyż wyrok ma chronić społeczeństwo przed przestępcą, czy też przestępców z „aparatu” przed ich aresztami? Proszę to sprawdzić, a dowiedzie Pan, że obietnice z kampanii wyborczej, to nie fikcja lecz fakty naprawy państwa, zmierzające ku sprawiedliwości i ku poszanowaniu prawa!

Proszę także sprawdzić dlaczego jedyny sędzia w moim procesie, obawiając się zapisów prawdy pozbawił mnie na przestrzeni całego procesu możliwości korzystania z obrońcy, co przecież każdemu gwarantuje Konstytucja RP, prawo karne i międzynarodowe? Dlaczego pozbawił mnie głosu w mojej mowie rozpoczynającej proces i w mowie końcowej, co przeczy wszelakim zasadom państwa prawnego? Dlaczego ów sędzia pozbawiał mnie głosu przy każdym istotnym świadku, nawet po dwóch moich pytaniach i do tego uchylonych? Dlaczego jawnie oszukiwał, zmieniał protokoły z rozpraw, manipulował całym procesem, a jedynie nieustannym więzieniem mojej osoby ratował się wraz z całym „układem” przed ujawnieniem prawdy, która obecnie i tak musi ujrzeć światło dzienne!

Można zastanawiać się ile kosztuje taki sędzia, który niewinną osobę jest w stanie w razie potrzeby skazać na 9 lat więzienia?

Ten 9-letni wyrok ma służyć tylko po to, aby cała „grupa” w nowej rzeczywistości odnalazła sposób obrony dawnych falszerstw i fabrykacji, i nie dopuściła w tym gorącym okresie do ujawnienia prawdziwych motywów rozkręcenia niebyłej afery i więzienia mojej osoby, aby nie powstała Komisja Śledcza i aby nowi Ministrowie nie zwrócili uwagi na największą zbrodnię polityczną w III RP!

Naprawdę nie jest łatwo świadomie wybrać więzienie, by po tak wielu latach powiedzieć: Ojczyzno – warto było dla Ciebie bólem więzienia i niezasłużonym cierpieniem żony i dzieci budować sprawiedliwą przyszłość Polaków!

Od półtora roku było wiadomym, że skład sędziowski do apelacji tego procesu jest „ustawiony”. Po wielu wcześniejszych pismach do różnych osób w dniu 15 sierpnia 2005 napisałem do Prezesa Sądu AP w Krakowie, cyt.: „Jestem pewien, że już dawno dograny skład sędziowski do ewentualnej przyszłej apelacji w SO w Krakowie zostanie udaremniony i wierzę, że przejmą to sędziowie, z którymi nie tak jak teraz załatwić wyroku będzie niepodobna!”.

Wierzę, że zburzy Pan to wieloletnie gangsterstwo procesowe i nie dopuści, aby Policja wraz z Prokuraturą i Sądami tworzyła mafijny beton bezprawia i manipulowała życiem najszlachetniejszych Polaków „chowając” ich jak za stalinowskich czasów w więzieniach, i doprowadzi Pan do wyznaczenia takiego składu sędziowskiego i w takim Sądzie, o jakim wspominałem w cytowanym piśmie, lub akta zostaną zwrócone prokuraturze!

Ze względu na to największe oszustwo procesowe w Polsce, jego rozmiar i zasięg, bardzo Pana proszę o możliwie szybki kontakt Pańskiego przedstawiciela z moją osobą, bym mógł ujawnić to, o czym dotąd mówić i pisać nie mogłem, w czasie, gdy od sześciu lat na mój temat wypowiada się tylko jedna strona, a ja jestem więziennymi murami celowo od 4 lat nieustannie izolowany!

Wierzę, że przez likwidację szkodliwych działań “służb-owych” nie zaprzepaści Pan mojej wieloletniej walki z bandytyzmem i terroryzmem państwowym!

Wierzę, że Pan jako pierwszy pokaże Polakom, że sześćioletnia nagonka była dziełem bezprawia agentury, jak również, że więzienie mojej osoby było przestępstwem, a kierowane we mnie zarzuty były szkodliwą, policyjno-prokuratorską fikcją i fabrykacją!

Wierzę, że ujawni Pan tą aferę w świetle prawdy i uwolni ostatniego więźnia politycznego w Polsce, zamykając w „klatce” autentyczne „lwy i tygrysy”, które niszczą kraj i gospodarkę i oszukując polskie społeczeństwo służą wrogom Ojczyzny, zamiast służyć Polsce i służyć Polakom!

Z nadzieją i wiarą w praworządność

Marek Kolesiński